

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 maja 2015 r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny Odwoławczy** w składzie:

**Przewodniczący** SSO Dariusz Kawula

SSO Jerzy Andrzejewski (spr.)

SSO Alina Siatecka

**Protokolant** st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jerzego Maćkowiaka

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r.

sprawy **P. J.**

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 26.11.2014 r. sygn. akt III K 393/14

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 zł oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 180 zł.

Alina Siatecka Dariusz Kawula Jerzy Andrzejewski

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r. uznał oskarżonego P. J. za winnego popełnienia dwóch przestępstw z art. 244 k.k. i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu jedną karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając wydanemu orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary 10 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu w/w kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna i to w stopniu oczywistym, zaś żaden z postawionych zarzutów nie mógł doprowadzić do uchylenia bądź zmiany zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu przypomnieć należy, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k., a nadto

nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. Apelacja oczywiście bezzasadna jest taką apelacją, której niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność apelacji, bądź jej brak wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Opisane powyżej okoliczności zachodziły niewątpliwie w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy uznał, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację odnoszącą się do wymiaru kary, zwłaszcza że w gruncie rzeczy wymierzona została bliżej dolnej niż górnej granicy zagrożenia ustawowego (od 1 miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności). Sąd Rejonowy słusznie uwypuklił wielokrotną uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa polegające na prowadzeniu pojazdów w stanie nietrzeźwości, a następnie łamaniu orzeczonych wobec niego zakazów prowadzenia pojazdów. Należy również podkreślić, iż od popełnienia drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów nie powstrzymała go dokonana miesiąc wcześniej kontrola drogowa i toczące się wobec niego postępowanie przygotowawcze. Wobec oskarżonego orzekano dotychczas zarówno kary grzywny, jak i kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, które nie odnosiły żadnego rezultatu, zaś przypisanych w obecnym postępowaniu przestępstw P. J. dopuścił się w okresie próby. Ostatecznie zaś jedna z kar została zarządzona do wykonania i to już po zarządzeniu oskarżony dopuścił się kolejnych przestępstw.

Zgodzić się więc należy z Sądem Rejonowym, iż oskarżony nie ma żadnego szacunku do norm prawnych i orzeczonych wobec niego środków karnych, zaś dotychczasowe postępowanie oskarżonego wskazuje na wyjątkowo negatywną prognozę kryminologiczną. W takiej sytuacji przyjąć należy, iż w niniejszej sprawie – uwzględniając dotychczasowe zachowania oskarżonego - nie występują okoliczności mogące świadczyć o tym, iż ewentualne warunkowe zawieszenie wykonania kary zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa (który już dwukrotnie wcześniej był skazywany za tego rodzaju czyny) a jednocześnie że byłoby ono wystarczające dla osiągnięcia celów kary w sytuacji gdy oskarżony notorycznie ignoruje obowiązujące przepisy. Nie ma przy tym znaczenia prowadzenie działalności gospodarczej. Orzeczona kara jest wyłącznie konsekwencją popełnionych przez oskarżonego przestępstw. Dopuszczając się ich, oskarżony musiał się liczyć z ewentualnymi dolegliwościami związanymi z konieczności odbycia kary, w tym utratą kontroli nad prowadzonym przedsiębiorstwem i utratą dochodów.

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionych apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

Ponieważ, zgodnie z art. 627 k.p.k. w związku z art. 634 k.p.k. zasadą w postępowaniu odwoławczym jest ponoszenie kosztów przez skazanego, Sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania i wymierzył mu odpowiednią opłatę za II instancję, nie znajdując podstaw do odstąpienia od niej.

Alina Siatecka Dariusz Kawula Jerzy Andrzejewski